

**Protokół Nr IX/2015
z IX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 1 lipca 2015 r.**

Miejsce obrad: sala konferencyjna Urzędu Miasta.
Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji, w tym:
 - stwierdzenie „quorum”.
2. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zapewnienia lokali mieszkalnych repatriantom,
 - b) udzielenia przez Miasto Białogard pomocy rzeczowej Województwu Zachodniopomorskiemu,
 - c) utworzenia obwodów głosowania w szpitalu i w zakładach pomocy społecznej w Białogardzie dla przeprowadzenia głosowania w referendum ogólnokrajowym, wyznaczonym na dzień 6 września 2015 r., ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji do spraw referendum,
 - d) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2015.
3. Zamknięcie Sesji.

Ad 1. Otwarcie Sesji, w tym:

O godzinie 14⁰³ **S. Domański Przewodniczący Rady Miejskiej** wypowiedział formułę: „**Otwieram obrady IX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu**”.

Przewodniczący Rady Miejskiej przedstawił porządek sesji oraz wyznaczył na sekretarza obrad oraz do liczenia głosów w głosowaniach jawnych Kierownik Biura Rady Panią Małgorzatę Zimmer.

- stwierdzenie „quorum”

Według listy obecności na sali obrad obecnych było 20 radnych.

Ad 2. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawie:

a) zapewnienia lokali mieszkalnych repatriantom

K. Bagiński Burmistrz Białogardu - poinformował, że poprosił o zwołanie sesji w celu podjęcia uchwały w sprawie zapewnienia lokali mieszkalnych repatriantom. Drugą sprawą jest referendum i konieczność ustalenia obwodów głosowania w szpitalach i zakładach pomocy społecznej w Białogardzie. Pozostałe dwa projekty uchwał przedstawione zostały przy okazji, aby na sesji można było je przedyskutować i ewentualnie przegłosować.

Burmistrz - powiedział, że budynek jaki Miasto zamierza przeznaczyć do remontu i zapewnić go repatriantom położony jest przy ulicy Piłsudskiego 9a. W budynku mają być dwa lokale mieszkalne i Miasto ma otrzymać około 300.000 zł dofinansowania od Wojewody Zachodniopomorskiego na remont. Procedura uzgadniania dokumentacji była długotrwała ze względu na to, że jest to budynek zabytkowy i trzeba było uzgadniać wszystkie szczegóły z Konserwatorem Zabytków. Burmistrz poprosił aby Rada podjęła uchwałę z uwagi na terminy składania wniosku do Wojewody Zachodniopomorskiego.

Dyskusja:

Radny R. Borkowski - zapytał jakie dodatkowe koszty związane z remontem tych mieszkań dla repatriantów poniesie Miasto?

Burmistrz - odpowiedział, że tego jeszcze nie wiemy, ponieważ okaże się to po przetargu. Kosztorys opiewa między 400.000 zł – 500.000 zł. Być może będzie to około 100.000 zł, ale dokładnie Burmistrz poinformuje Radę po przetargu.

Miasto musi złożyć wnioski i jeżeli nie będzie dofinansowania z Urzędu Wojewódzkiego to burmistrz nie będzie rozpoczynać procedury przetargowej ani też inwestycji, ponieważ Miasto takich pieniędzy w budżecie nie ma, aby remontować tylko i wyłącznie ze środków własnych.

Radna E. Bury - powiedziała, że rozumie iż jest to kwestia innego porozumienia nie na zasadzie takich ogólnych porozumień, jak przyjmowani są do nas repatrianci i mamy środki na zasiedlenie. Radna zapytała czy jest to odrębne porozumienie tak jak w przypadku rewitalizacji?

Od godziny 14⁰⁷ w sesji uczestniczył radny A. Milczarek.

Burmistrz - odpowiedział, że nie i to jest w ramach tych samych procedur repatriacji i za każdym razem, kiedy Miasto występowało o przyjęcie rodzin to otrzymywało takie wsparcie na remont z tym, że tam jest przedział. W zależności od tego co trzeba zrobić w danym lokalu i jak go przygotować to Wojewoda przeznacza określone pieniądze. Górna stawka to jest 150.000 zł, a ponieważ ten budynek jest bardzo zdewastowany i należy bardzo dużo rzeczy wykonać od nowa, więc Burmistrz będzie zabiegać o maksymalne dofinansowanie. Natomiast wsparcie, o którym mówi Radna na zagospodarowanie to są jeszcze dodatkowe pieniądze, które te rodziny dostaną gdy przyjadą do Białogardu.

Radna E. Bury - zapytała czy jest to konsekwencja uchwały z 2014 roku o przyjęciu rodziny z Kazachstanu?

P. Janowski Sekretarz Miasta - odpowiedział, że jest to identyczna uchwała jak w 2014 roku i chodzi o to, że ta uchwała z 2014 roku do końca nie została zrealizowana. Na ten sam budynek podpisaliśmy umowę o dofinansowanie z Wojewodą Zachodniopomorskim. Natomiast tak jak Burmistrz powiedział, procedury związane z przygotowaniem dokumentacji technicznej przedłużyły się i przedłużyły się na tyle, że nie zdołaliśmy wykorzystać tych pieniędzy ponad 300.000 zł. W związku z tym porozumienie z Wojewodą Zachodniopomorskim zostało rozwiązane i teraz ponownie na ten sam budynek Burmistrz stara się uzyskać te środki.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zapewnienia lokali mieszkalnych repatriantom.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie zapewnienia lokali mieszkalnych repatriantom: za - 18, przeciw- 3, wstrzymało się – 0.

Rada Miejska Białogardu przyjęła uchwałę Nr IX/69/2015.

b) udzielenia przez Miasto Białogard pomocy rzeczowej Województwu Zachodniopomorskiemu

Burmistrz – poinformował, że inicjatywa dotyczy ulicy usytuowanej wzdłuż drogi wojewódzkiej. Jest to w pasie drogi wojewódzkiej. Zgłosili się mieszkańcy informując o tym, że nie mogą dojechać do swoich posesji po opadach deszczu i rzeczywiście tam od wielu, wielu lat a zwłaszcza po wybudowaniu ulicy Krakowskiej mieszkańcy mają utrudniony dojazd. Nie mają zjazdu od strony ulicy Krakowskiej i muszą od strony ulicy Lutyków dojeżdżać do swoich posesji. Miasto jest przygotowane dokumentacyjnie, aby to zdanie wykonać. Marszałek Województwa musi się na to zgodzić. Tak samo jakbyśmy na terenie Powiatu czy na terenie innej gminy inwestowali to musimy mieć taką zgodę. Potrzebna jest formalna uchwała o pomocy dla Województwa Zachodniopomorskiego. Bez zgody nie będzie można wykonać dojazdu. Droga zostanie wykonana w najtańszej technologii. Zostaną ułożone płyty i między płytami droga zostanie wyłożona polbrukiem, tak aby jak najtaniej można było to wykonać. Prowadzone były negocjacje z Zarządem Dróg Wojewódzkich, aby Zarząd za własne pieniądze wykonał przebudowę tej drogi gruntowej, ale Zarząd nie ma w planach tego zadania a więc trudno liczyć aby w najbliższym czasie, w najbliższych latach to zadanie było przez nich wykonane. W planach Zarządu Dróg Powiatowych jest wybudowanie bezpiecznych przejść w okolicach cmentarza i Burmistrz ma nadzieję, że w następnym roku zostanie to wykonane.

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy są opinie Klubów Radnych?
Zgłoszeń nie było.

Dyskusja:

Radny R. Borkowski - zapytał czy chodzi o drogę, która przebiega obok Pana Cygana? Kawalek drogi jest zrobiony. Czy nie można było tego zrobić do końca, a nie w paru etapach? Ta droga później zakręca i jest ślepa, jest wyremontowana i jest tam jeden dom.

Radny J. Harłacz - powiedział, że jest zdziwiony, gdyż nigdy nie słyszał, aby ktokolwiek z mieszkańców tej ulicy bocznej zgłaszał tutaj problem odnośnie dojazdu. Tam jest jeden budynek i ogrodnictwo.

Radny - powiedział, że dziwi go fakt, że służby wojewódzkie proszą o pomoc finansową a Burmistrz wyciąga sto parę tysięcy złotych i wykonuje zadaniowość Zarządu Dróg Wojewódzkich, a mieszkańcy ulicy Obryckiego, ulicy bocznej od ulicy Kołobrzesckiej kilka lat proszą Burmistrza o to, żeby Pan zrobił drogę i Pan nie robi i też mają problem z dojazdem do swoich mieszkań i swoich posesji i jakoś Pan Burmistrz zlewa, olewa ich tematycznie każdego z nich. Tam jest kilka rodzin, które płacą podatki. Tutaj Burmistrz nie widzi akurat potrzeby zrobienia tej drogi. Płowiecka, dokończenie chodnika i Pan nie widzi tej potrzeby, bo trzeba wydać publiczne środki. Natomiast publiczne środki można wydać na Zarząd Dróg Wojewódzkich i wykonywać robotę. Jakoś Burmistrz jest solidarny z innymi, ale nie z mieszkańcami.

Radna E. Bury - powiedziała, że na pewno będzie przeciwna przy tej uchwale. Pierwszą kwestią jest zadbanie o nasze miejskie ulice. Była już podobna sytuacja, że wydawaliśmy około pół miliona złotych na budowę ronda przy ulicy Kołobrzesckiej, ale to jest zupełnie inna sytuacja. Wpływała na poprawę komunikacji mieszkańców całego miasta i nie tylko, a tutaj kawałek jakieś drogi, gdzie jak powiedział kolega J. Harłacz jest wiele innych ulic, o których Burmistrz doskonale wie, nieutwardzonych, bez jakiegokolwiek nawierzchni. Więc tutaj zdecydowanie Burmistrz nie będzie miał naszego poparcia.

Burmistrz - odpowiedział, że ubolewa, iż nie będzie miał poparcia w tej dziedzinie, bo mieszkańcy akurat na Państwa się powoływali, kiedy z Burmistrzem rozmawiali, kiedy były zgłaszane te wnioski i dziwi to, że o wszystkim Pan Harłacz wie, a o tym nie wie.

Radny J. Harłacz - odpowiedział, że Burmistrz kłamie.

Burmistrz - odpowiedział, że nie kłamie, bo było spotkanie z mieszkańcami.

Radna B. Dragańska - powiedziała, że jak Pan Burmistrz mówi, że na nas mieszkańcy powoływali się, to niech Burmistrz powie konkretnie o jakiego radnego chodzi.

Radna powiedziała, że odbyła się Bitwa o Krowę, będą Dni Białogardu i na Placu Stanisława Wyspiańskiego moglibyśmy wyrównać chodniki i przejścia boczne i tutaj też moglibyśmy wydać pieniądze.

Radny T. Strzabala - powiedział, że jego stanowisko jest podobne, tak jak radnej Emilii Bury. Mamy wiele dróg miejskich, o które w pierwszej kolejności powinniśmy zadbać. Radny nie mówi, że akurat remont tej ulicy jest niepotrzebny ale czy to było jakoś planowane, czy to było założone z góry w zeszłym roku, w zeszłej kadencji? Inne drogi i przykładowo ulica Obryckiego i tam były zgłaszane propozycje remontu już kilka lat temu i dalej nic z tą sprawą nie jest robione. Także niestety. Miał być też plan sporządzony, założenia. Były propozycje sporządzenia planu jakieś kolejki remontów poszczególnych ulic, czy ich napraw większych, nie doraźnych.

Zdaniem Radnego być może takie propozycje są przyczynkiem do tego, że taki plan nie został jeszcze sporządzony, żeby tak ad hoc, nagle zaproponować remonty, inwestycje na jakieś uliczce.

Burmistrz - odpowiedział, że nie wie dlaczego Państwo uważacie, czy posądzacie Burmistrza, czy Urząd o jakieś nielogiczne działania.

W związku z tym, że był planowany remont ulicy Małcużyńskiego i wiadomo było, że tam będą płyty i w ubiegłym roku uzgodniliśmy, żeby nie wywozić na wysypisko śmieci z tych odzyskanych materiałów wyremontujemy ulicę boczną, gdzie są dwa, trzy domki, bo tam było zbiorowisko wody po prostu i to jest taka ślepa ulica. Aby dojechać w ogóle do tej ulicy należało wykonać dojazd do tej ulicy od ulicy Lutyków.

Więc jak mieszkańcy zobaczyli, że wykonuje się jakiegokolwiek prace w tym rejonie, to oczywiście przyszli do Burmistrza po kilku dniach trwania prac powołując się na jakieś rozmowy z Radnymi Niezależnymi i były takie rozmowy, to mieszkańcy chcą też mieć to wykonane.

Burmistrz – poinformował, że ustalił z Naczelnikiem, iż tyle na ile da się wykonać dojazd, to zostało zrobione, natomiast na pozostałą część musimy mieć zgodę od Zarządu Dróg Wojewódzkich, a oni nie mają zamiaru tego robić. Umówiliśmy się z mieszkańcami, że Burmistrz poprosi Radę o zgodę na wykonanie. Pierwsza część to jest właśnie zwrócenie się do Zarządu Dróg Wojewódzkich z taką uchwałą, wobec tego nie możemy zacząć całej procedury. Do tego jeszcze trzeba będzie wygospodarować pieniądze, bo to jest dopiero początek całej procedury a radni mówią już o pieniądzach. Burmistrz - powiedział, że nie ma żadnych pieniędzy jeszcze w budżecie i jeszcze Burmistrz nie proponował Radzie zmian, aby tę inwestycję wykonać. To jest początek procedury i rozmowy i dyskusji na ten temat. W ten sposób się zadziało i dlaczego akurat tu, bo były ustalenia, że z tych płyt akurat da się taki mały fragment ułożyć, a jak już zrobiliśmy tu to już inni przyszli i twierdząc że nie są gorsi i ich nie interesuje, że mieszkają przy drodze wojewódzkiej. Mieszkańcy twierdzili, że robiona była ulica Krakowska i nie umożliwiony był dojazd do ich posesji. Cała woda zatrzymywana jest w tym miejscu. Tam jest jeszcze wiele innych problemów z odwodnieniem tego terenu. Też Zarząd Dróg Wojewódzkich nie ma pieniędzy i też nie chce rozmawiać o tym, żeby to odwodnić. To się tak fajnie mówi, że są problemy. Wiadomo, że są i wiemy o tym i w wielu innych miejscach. Tu był motyw do tego, żeby to co już było rozpoczęte dokończyć. Jeżeli będzie decyzja negatywna to będzie i ci ludzie będą mieli tylko ten fragment zrobiony.

Radny A. Milczarek - powiedział, że pozytywne w tym wszystkim jest to, że na terenie miasta ten odcinek drogi będzie zrobiony. To, że za nasze pieniądze, to już nie jest pozytywne i to nie ulega wątpliwości i każdy z nas to powie, pomimo że podniesie rękę. Radny powiedział, że interesuje go 120.000 zł w jaki sposób one zostały wyliczone? W jaki sposób ma się odbyć ta cała transakcja dofinansowania? Czy te 120.000 zł to my wyliczyliśmy, że tyle będzie kosztować i przekazujemy Zarządowi Dróg Wojewódzkich? Jak to wszystko się odbędzie? Skąd ta kwota, skoro to ma być odzyskiwany materiał?

Radna E. Bury - powiedziała, że chciałyby odnieść się do tego o czym Burmistrz powiedział, że mieszkańcy zwrócili się do Radnych Niezależnych i pierwsze słyszy, bo do Radnej nikt się nie zwracał. Zapewne chodzi o kogoś innego.

Radna - powiedziała, że w kwestii wypowiedzi Burmistrza, że jeżeli coś się zaczęło, to należy skończyć to przecież Burmistrz w zeszłym roku zaczął naprawę ulicy Szpitalnej i tam również trzeba byłoby dokończyć i super że Pan Burmistrz o tym pamięta.

Radny R. Borkowski - powiedział, że tak jak Pan Burmistrz powiedział, że jeszcze nie ma tych 120.000 zł a jak droga będzie robiona, to trzeba będzie komuś zabrać z budżetu. To tak będzie i trzeba będzie komuś zabrać, żeby te pieniądze się znalazły na zrobienie tego kawałka drogi, a jeżeli chodzi o mieszkańców to prosili i mieszkańcy ulicy Moniuszki prosili też o ułożenie płyt wzdłuż bloku, bo nie mogą otworzyć okien. Chodzi o to, żeby chociaż położyć płyty i też na to nie ma zgody w tym roku.

Radny P. Szyszlak - powiedział, że słucha radnych i jak się nie robi nic, to jest źle. Jak się coś robi, to też jest źle. Tutaj wysłuchujemy takich różnych sytuacji, które tutaj Państwo przytaczają i starają się przypisać że któryś ewentualnie z radnych tylko i wyłącznie załatwił sobie coś lub ewentualnie aby można mu wyremontować jakiś kawałek drogi.

Radny - powiedział, że pamięta taką sytuację, jak udało się z ulicy Małcużyńskiego pozyskać płyty i tych rozżalonych mieszkańców, o których Burmistrz właśnie wspominał i o tym, że tak naprawdę też są mieszkańcami i nie interesuje ich za bardzo dlaczego jest zrobiony kawałek ulicy a dalszy ciąg nie jest.

Naprawdę tam stan jest opłakany i jak Pan Burmistrz mówił, to wszystko spływa z Szosy Połczyńskiej i wszystko łąduje na tej Połczyńskiej Bocznej. To jest też zasługa radnych, którzy nie są w tych okolicach i też o to zabiegali. Radny K. Skoczyk też tam pisał interpelacje w tej sprawie w tej kadencji i w poprzedniej. Jest to nałożenie kilku sytuacji i po prostu wykonanie tej nawierzchni.

Zdaniem Radnego - jeżeli udało się zrobić kawałek około 130 m za kwotę 60.000 zł to zgodzi się Pan Burmistrz, że ta kwota na pewno będzie mniejsza i może się coś uda zrobić, tak jak Pan Burmistrz mówił wcześniej z jakichś pozyskanych innych płyt ewentualnie wypełnić to polbrukiem i wyjdzie fajna ulica i dość tania inwestycja. Tak, jak Pan Burmistrz mówił, że dobrze byłoby dokończyć to co zostało zaczęte i Radny będzie głosował za. Mieszka tam ale tak wyszło, że Radny tam mieszka.

Burmistrz - powiedział, że 120.000 zł jest limitem wydatków a ile to będzie kosztować to zobaczymy. To wynika z kosztorysu. Natomiast jak wygląda technicznie takie przedsięwzięcie to Zarząd Dróg Wojewódzkich łaskawie zgodzi się, żeby taką kwotę zainwestować na ich gruncie. Będzie podpisana umowa i my tych pieniędzy nikomu przekazywać nie będziemy. W tej umowie będzie taka klauzula, jaka kiedyś obowiązywała, kiedy trzeba było podłączyć do prądu nieruchomość czy wodę, że na własny koszt wykonało się przyłącze i później oświadczało się, że to dobro, które zostało zainwestowane przejdzie na własność wodociągów czy zakładu energetycznego. Kiedyś tak było i to jest podobna metoda. Wykonamy wszystko na ich gruncie i oświadczamy, że to wszystko jest później własnością Zarządu Dróg Wojewódzkich, bo to jest na ich gruncie. Nie będziemy przekazywać pieniędzy do Zarządu Dróg Wojewódzkich, tylko zainwestujemy na ich terenie. Kwota wynika z kosztorysu.

Radny A. Milczarek - zapytał z czyjego kosztorysu?

Burmistrz - odpowiedział, że z naszego oczywiście.

Radny A. Milczarek - powiedział, że kolega Radny mówi, że 60.000 zł i mniej.

Burmistrz - odpowiedział, że 60.000 zł wydaliśmy na ułożenie starych płyt i polbruku z odzysku na ulicy Szosa Połczyńska Boczna. To była robocizna tylko bez materiału.

Radny A. Milczarek - powiedział, że w uzasadnieniu projektu jest zapisane, że to będzie wykonane też z płyt z odzysku.

Burmistrz - odpowiedział, że w części oczywiście i trzeba będzie dokupić trochę materiału, dlatego jeżeli mielibyśmy wszystko kupić to będzie koszt 120.000 zł. Jeżeli uda nam się wygospodarować materiał, to będzie nieco taniej. To jest limit wydatków i tak należy to traktować.

Radny A. Milczarek - powiedział, że ma obawy, tak jak z tym rondem. Była podana kwota pierwotna a później i w przetargu wyszło zdecydowanie taniej a pieniędzy w ogólnie nie odzyskaliśmy i wyczuli na to, żeby Zarząd Dróg Wojewódzkich znowu nas nie wykolegował.

Burmistrz - odpowiedział, że nie wie skąd Radny ma takie informacje, że ktoś kogokolwiek wykolegował, jeżeli chodzi o rondo Honorowych Dawców Krwi. Po przetargu wyszły bardzo korzystne kwoty i 300.000 zł, które moglibyśmy zaoszczędzić zostało przeznaczone na wykonanie dalszego zakresu. Wyszło by tak, że wykonano by rondo bez połączenia traktów pieszych, które później zostały wykonane w uzgodnieniu z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Wybudowano infrastrukturę jeszcze wokół ronda. Jest połączenie ze ścieżką rowerową od ronda w kierunku Karlina. Mamy też wykonane przejście dla pieszych.

Wykonano postój dla autobusów w kierunku Koszalina. Wykonano ścieżkę w kierunku sklepu Intermarche, Bricomarche i pod drugiej stronie też połączono chodnik od ronda do osiedla. Te dodatkowe rzeczy, które zostały wykonane i na to poszły dodatkowe pieniądze w takich samych proporcjach jak wykonanie ronda, czyli jedna trzecia.

Radny J. Harłacz - zapytał czy w związku z remontem tej drogi Pan będzie wnosił znowu uchwałę o opłatę adiacencką dla tych mieszkańców ? Czy będą pokrywali część kosztów związanych z inwestycją?

Radny - powiedział, że przyznaje rację radnemu A. Milczarkowi co do kosztorysu. Nie może być tak, że już wiemy iż 120.000 zł. Pan Dariusz Pożyczka jadąc ulicą Pomorską i wjeżdżając do niego do zakładu pracy wykonał kawał dobrej roboty i wykonał ją za 16.000 zł w polbruku. Zrobił parking, zrobił wjazd.

Radny - zapytał dlaczego te koszty są tak wysokie, skoro jest tam jeden mały, wąski odcinek drogi? Być może znowu jakiś kumpel będzie robił drogę. Jakiś wafel, koleś. Ja mogę podać wiele przykładów remontów, gdzie sami tylko wykonują a nie podmioty gospodarcze nie mają możliwości przystąpić do realizacji zadania publicznego jakimi Miasto zarządza. Z drugiej strony nikt nie jest przeciwny oczywiście żadnemu remontowi, tylko boli nas fakt, że Pan Burmistrz próbuje tu scedować odpowiedzialność teje uchwały na Radnych Niezależnych, wiedząc o tym, że już się radni przyznali, którzy interweniowali radny Skoczyk, czy radny Szyszlak.

Radny - powiedział, że nie ma nic przeciwko tej drodze. Boli fakt jeden, że się pomija tak istotne drogi, jak Obryckiego. Od kilku lat mówimy na temat tej drogi. Pan obiecywał już tym ludziom drogę i tej drogi dalej nie ma. Jest szereg innych ulic i Radny przypomni wszystkim radnym zwłaszcza nowym, że w Urzędzie jest tzw. plan, wieloletni program inwestycyjny i dobrze by było żeby się trzymać pewnego zapisu, który wcześniej został przyjęty a nie ad hoc odskakiwać z boku na bok pomijając te istotne, wcześniej zapisane elementy.

Radny - powiedział, że z drugiej strony Panie Burmistrzu Pańskie tłumaczenia są na tyle dziwaczne i nie przyjęcia, że Pan nie potrafi w wprost powiedzieć czyj interes za tym stoi, żeby ta droga tam powstała.

Radny J. Harłacz - powiedział, że naprawdę nie ma ochoty i absolutnie zgadza się z tym stwierdzeniem, że to rondo, które powstało przy Kołobrzeskiej, bo tam za nim głosowałem, ono miało przede wszystkim zwiększyć bezpieczeństwo i ono na pewno to bezpieczeństwo zwiększyło. Ta płynność jazdy z osiedla Kołobrzeskiej na pewno jest dzisiaj bardzo dobra w porównaniu do tego etapu wcześniejszego jaki tam był. Natomiast trzeba mówić sobie prawdę Panie Burmistrzu. Ja Pana przewiozę po mieście i Pan zobaczy ile jest dziur i Pan zobaczy gdzie są ubytki chodników. Panu pokażę gdzie są drogi załamane, gdzie nie ma dróg i Pan doskonale o tych sprawach wie, tylko jak ktoś jeździ z przesłoniętą przyłbicą na oczach, to rzeczywiście nie widzi tych problemów z jakimi na co dzień mieszkańcy się borykają.

Radny J. Andrysiak - powiedział, że podczas tej dyskusji nasunęła mu się myśl i skoro ta Połczyńska Boczna ma być wyremontowana z materiałów z odzysku to można pójść w tym kierunku i zrobić ulice na przykład Norwida czy Baczyńskiego i te płyty wykorzystać do tej Bocznej. To też jest wyjście i tym sposobem będziemy mieli dwie ulice zrobione a nie tylko jedną.

Burmistrz - odpowiedział, że nie wie czy nasze sesje mają służyć temu, żebym wysłuchiwał takich dziwacznych wystąpień Pana Harłacza i obraźliwych na okrągło i aby jakieś absurdy głosił tutaj za każdym razem, bo nie wie czy to Wysoką Radę tak interesuje jakbyśmy na księżycu żyli i nie widzieli, które drogi są do wykonania, które są uszkodzone itd. Tylko Pan Harłacz wie i nikt więcej w mieście. Ty wszystko wiesz człowieku i za każdym razem pouczasz wszystkich dookoła, jakbyśmy na księżycu żyli. My doskonale sobie z tego zdajemy sprawę.

Wypowiedź Burmistrza przerywał radny J. Harłacz.

Radny J. Harłacz – powiedział, Ty mnie nie pouczaj. Ja Cię pouczę jak będziesz chciał.

Burmistrz - odpowiedział, że przy prostej sprawie robi się problem. Odpowiadając tutaj koledze, bo nie tylko Pan Harłacz jest tutaj radnym. Oczywiście jeżeli wystarczy materiałów, to będziemy tak jak zwykle starali się z tych materiałów z odzysku czy kawałek chodnika tam gdzie to jest potrzebne, czy kawałek drogi uzupełniając oczywiście o nowe materiały te remonty wykonywać i jak najbardziej będziemy to robić.

Radny J. Harłacz – powiedział, że prosi o głos w kwestii formalnej, zwracam Panu uwagę.

Przewodniczący Rady Miejskiej - powiedział, że to nie jest kwestia formalna. Pan jest Radnym wiele lat i Pan nie wie co to jest kwestia formalna?

Radny J. Harłacz - powiedział, że w kwestii formalnej chce zwrócić uwagę.

Przewodniczący Rady Miejskiej - odpowiedział, że to nie jest kwestia formalna.

Radny J. Harłacz – powiedział, Panie Przewodniczący ja do Pana się zwracam.

Przewodniczący Rady odebrał głos radnemu.

Radny J. Harłacz - powiedział, że sobie nie życzy.

Przewodniczący Rady udzielił głosu radnej E. Bury.

Radna E. Bury - powiedziała, Panie Burmistrzu widzi Pan co się stało przy tak małej inwestycji, przy 120.000 zł jaki jest problem. My nie mamy problemu, bo gdyby stworzony był taki plan na cztery lata, co robimy po kolei.

Radny J. Harłacz - powiedział, że przecież jest.

Radna E. Bury - powiedziała, że jest ale za każdym razem jest wrzucana jakaś inna ulica i nie byłoby żadnych dyskusji.

Radny J. Harłacz - powiedział, że Bagiński źle zarządza tym Miastem.

Radna E. Bury - powiedziała, że tak za każdym razem, co sesja jakaś nowa ulica nie wiadomo skąd, z kapelusza i tak jak Harłacz powiedział o ulicy Obryckiego. sukcesywnie odpisuje mi Pan na interpelację, że będzie ujęta jak będą środki. Kiedy będą środki? Czy ci mieszkańcy też mają do Pana przyjść? W ten sposób mamy egzekwować to od Burmistrza, że będzie robił to co do niego należy, że pukają mieszkańcy, siedzą pod Pana drzwiami ?

Burmistrz – odpowiedział, Pani Emilio czy pamięta Pani ulicę Leśną? Im więcej było krzyku i hałasu wokół tej ulicy tym trudniej było ją wyremontować. Im więcej będzie hałasu wokół ulicy Obryckiego, tym mniejsze szanse na uzyskanie tutaj większości i zgody na remont tej ulicy.

Burmistrz - powiedział, że mamy przynajmniej 16 km dróg do utwardzenia i tysiąc razy mówiłem o tym, że warto by pokusić się o kadencyjny projekt. Nie ma go, to spróbujmy na trzy lata wynegocjować przy tym stole i dla Burmistrza Miasta jest naprawdę obojętne czy będzie to robiona ulica ta czy tamta. Bo jak są pieniądze to trzeba robić i wtedy jest mniej pieniędzy wyrzucanych pieniędzy w błoto na kolejne naprawianie gruntowych ulic i pretensje mieszkańców o to, że się kurzy, bo kurzy się na tych 16 km. Zimą jest trudno dojechać, bo jest błoto, a wtedy kiedy jest sucho to się kurzy. To jest wszędzie nie tylko na Moniuszki tam przy tym bloku i byłem rozmawiałem z tymi ludźmi i tam rzeczywiście trzeba by te płyty położyć i postaramy się to zrobić. Tak jest na Witkacego, na wielu innych ulicach, gdzie ludzie wybudowali domy i tych ulic przybywa, ponieważ sprzedajemy działki, wytyczamy nowe ulice. I to jest zabawa bez końca. Nie da się tego tematu zamknąć. To niej specyfika Białogardu, tylko wszystkich polskich miasteczek i miast.

Burmistrz - poinformował, że dzisiaj był na spotkaniu w Gościnie dotyczącym Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych i stanowisko na przykład ministerstwa jest takie, że drogi lokalne z pieniędzy unijnych nie będą robione, czym oczywiście wprawiło w zdumienie wszystkich samorządowców, bo my liczyliśmy i czekaliśmy na pieniądze, które będzie można przeznaczyć na wyremontowanie ulic wymagających natychmiastowych remontów. Dotyczy to tylko i wyłącznie ulic, które są w granicach portów, portów lotniczych i autostrad. Możemy sobie tutaj skakać do gardła i się tutaj kłócić nie wiadomo o co. Na wszystko są potrzebne pieniądze.

Radny R. Borkowski - powiedział, że Pan Burmistrz powiedział, że jest mu obojętne gdzie jakie ulice są robione. Czy będą tu robione, czy gdzie indziej? Radny powiedział, że się z tego bardzo cieszy i ma nadzieję, że wszystkie interpelacje, które piszą Radni Niezależni i koledzy z Forum Obywatelskiego będą uwzględnione w następnym roku i te inwestycje będą zrobione.

Radny - powiedział, że przypomina sobie, że na jednej z sesji czytał gdzie są robione ulice i kto tam jest akurat radnym.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia przez Miasto Białogard pomocy rzeczowej Województwu Zachodniopomorskiemu.

**Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie udzielenia przez Miasto Białogard pomocy rzeczowej Województwu Zachodniopomorskiemu za - 13, przeciw – 6, wstrzymało się - 2.
Rada Miejska Białogardu przyjęła uchwałę Nr IX/70/2015.**

- c) utworzenia obwodów głosowania w szpitalu i w zakładach pomocy społecznej w Białogardzie dla przeprowadzenia głosowania w referendum ogólnokrajowym, wyznaczonym na dzień 6 września 2015 r., ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji do spraw referendum

P. Janowski Sekretarz Miasta - poinformował, że Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 6 września 2015 roku zarządzono referendum ogólnokrajowe. Podział miasta Białogard na stałe obwody został dokonany przez Radę Miejską uchwałą z 2012 roku. Natomiast każdorazowo potrzebna jest dodatkowa uchwała, która ustanawia okręgi referendalne wyborcze w zakładach zamkniętych. Uchwała ta tworzy cztery dodatkowe obwody. Obwód nr 16 w Regionalnym Centrum Medycznym przy ulicy Chopina 29, Obwód nr 17 w Regionalnym Centrum Medycznym przy ulicy Szpitalnej, obwód nr 18 w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Mickiewicza i obwód nr 19 w Domu Pomocy Społecznej w Białogardzie przy ul. Świętego Brata Alberta 1.

Przewodniczący Rady Miejskiej - zapytał czy są opinie Klubów Radnych?
Zgłoszeń nie było.

Dyskusja:

Radny T. Strząbała - powiedział, że wspinał o tym na któreś z komisji a chodzi o okręgi głosowania nr 9 i 10. Tam jest blok przy ulicy Kołobrzeskiej 51. Mieszkańcy całe życie chodzili i głosowali na Osiedlu Olimpijczyków. Blok jest praktycznie w centrum osiedla. Mieszkańcy chodzili i głosowali do komisji wyborczej utworzonej w klubie przy ul. Komara. Tam mają ok. 300 metrów. Natomiast od 2012 roku, kiedy został stworzony nowy podział, czyli de facto na ten rok, czyli poprzedni rok i ten rok wyborów, kiedy mieliśmy całą masę wyborów ci mieszkańcy muszą chodzić do szkoły Podstawowej nr 5. To jest około 1,5 km. Ci mieszkańcy o tym zupełnie nie wiedzieli, mimo tego, że są wiadomo obwieszczenia Burmistrza i to różnie to bywa najczęściej mieszkańcy chodzą z przyzwyczajenia. Przychodząc do klubu przy ul. Komara, tam gdzie zawsze głosowali byli zdumieni, dlaczego oni muszą iść do Szkoły Podstawowej Nr 5 i oczywiście rezygnowali z tego powodu.

Radny proponował, ale teraz na referendum jest już troszeczkę późno lecz może się uda przed wyborami parlamentarnymi a jeżeli nie przed wyborami parlamentarnymi to już przed kolejnymi wyborami, stworzyć nowy podział, który faktycznie ułatwi i będzie sprzyjał frekwencji wyborczej. Ci mieszkańcy po prostu rezygnowali.

Oczywiście musi to być zbilansowane mieszkańcami w konkretnych okręgach, ale nad takim podziałem można się zastanowić, żeby być może zabrać ulicę Szpitalną, gdzie ci mieszkańcy zawsze chodzili do Szkoły Podstawowej Nr 5 a teraz muszą chodzić do komisji przy ul. Komara. Radny zaproponował, aby to przemyśleć.

W. Ławnikowski Kierownik Biura Prawnego - odpowiedział, że właściwie Radny udzielił odpowiedzi, bo podstawą jest to, iż począwszy od tych wyborów samorządowych są w wyborach do rad stopnia podstawowego, w gminach poniżej 20.000 okręgi jednomandatowe.

Zdaniem Kierownika Biura Prawnego - oczywistym jest i Państwo to akceptujecie, że siła głosu każdego w każdym okręgu wybieranego radnego powinna być taka sama w sensie mniej więcej liczby mieszkańców, a więc obwody głosowania są dostosowane do okręgów wyborczych do Rady Miejskiej.

Nie można tych obwodów ustalać inaczej i w innych granicach, dla wyborów na przykład prezydenckich, referendalnych czy Sejmu czy Senatu. One już są stałe z samej nazwy i tylko istotne zmiany w liczbie mieszkańców w danym okręgu uzasadniają zmianę.

W. Ławnikowski - powiedział, że to oczywiście i ten apel o przeanalizowanie to nigdy nie jest tak, że nie można czegoś poprawić, przy czym musi być zachowana ta jednolitość podziału dostosowana obwodów do okręgów wyborczych.

Państwo analizowali to, bo jest przecież uchwała Rady Miejskiej. Zarówno podział miasta na okręgi wyborcze do Rady Miejskiej, jak i dostosowany do to tego podział na obwody głosowania był przedmiotem analizy w poprzedniej kadencji.

Kierownik poprosił aby to przeanalizować jeszcze raz jeżeli znajdzie się takie rozwiązanie.

Radny T. Strząbala - powiedział, że ze swojej strony na pewno to będzie analizował, ale też prosiłby aby w Urzędzie to przemyśleć, żeby być może ten blok przy ul. Kołobrzeskiej 51 może podzielić na dwa okręgi. Chodzi tylko i wyłącznie czy on będzie w okręgu 9 czy 10 czy po połowie, aby ci mieszkańcy poszli do tej samej komisji, bo ta komisja przy ul. Komara dwa okręgi obsługuje, także to już tym mieszkańcom nie robi różnicy a robi różnicę to, że zamiast 300 metrów muszą iść 1,5 kilometra a w zamian za to na przykład z okręgu nr 9 ulicę Szpitalną przełożyć przykładowo do okręgu nr 8, gdzie na razie jest blok przy ul. Kołobrzeskiej 51. To jest propozycja Radnego.

Od godziny 14⁴⁰ w obradach nie uczestniczył radny A. Milczarek.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie utworzenia obwodów głosowania w szpitalu i w zakładach pomocy społecznej w Białogardzie dla przeprowadzenia głosowania w referendum ogólnokrajowym, wyznaczonym na dzień 6 września 2015 r., ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji do spraw referendum.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie utworzenia obwodów głosowania w szpitalu i w zakładach pomocy społecznej w Białogardzie dla przeprowadzenia głosowania w referendum ogólnokrajowym, wyznaczonym na dzień 6 września 2015 r., ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji do spraw referendum: za – 20 (jednogłośnie).

Rada Miejska Białogardu przyjęła uchwałę Nr IX/71/2015.

d) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2015

I. Kubiak Skarbnik Miasta - poinformowała, że zmiany występują po stronie dochodów jak po stronie wydatków. Po stronie dochodów zgodnie z załącznikiem nr 1 w dziale 710, rozdział 71035 zwiększenie dochodów o kwotę 3.725 zł, które stanowią wartość odszkodowania za uszkodzenie bramy wjazdowej na cmentarzu w Pękaninie.

Natomiast w dziale 754, rozdział 75416 zmniejszenie dochodów o kwotę 480.000 zł w związku z likwidacją jednostki Straży Miejskiej i koryguje się wartość planowanych dochodów w budżecie z tytułu wpływów za mandaty na rok 2015.

W dziale 853, rozdział 85311 zwiększenie dochodów o kwotę 14.500 zł, które stanowią refundację wynagrodzeń ze środków Powiatowego Urzędu Pracy uzyskiwanych przez Warsztat Terapii Zajęciowej.

Po stronie wydatków zgodnie z załącznikiem nr 2 wprowadzono następujące zmiany:

W dziale 710, rozdział 71035 zwiększenie wydatków remontowych o kwotę 3.725 zł realizowanych przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej z przeznaczeniem na naprawę uszkodzonej bramy wjazdowej na cmentarzu w Pękaninie, za którą Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej otrzymał w takiej samej wysokości odszkodowanie.

W dziale 750, rozdział 75023 zwiększenie wydatków o kwotę 159.439 zł, która stanowi różnicę między korygowaną kwotą 480.000 zł dochodów zaplanowanych ze zlikwidowanej Straży Miejskiej wydatków Straży Miejskiej o kwotę 639.439 zł.

Różnica stanowi zwiększenie funduszu płac Urzędu w związku z przeniesieniem pracowników zlikwidowanej jednostki.

W dziale 754, rozdział 75416 właśnie jest to zmniejszenie wydatków o kwotę 639.439 zł, jako pozostałość planu wydatków po likwidowanej jednostce Straży Miejskiej.

W dziale 757, rozdział 75704 zmniejszenie wydatków o kwotę 159.600 zł z tytułu niezrealizowanych planowanych wypłat z tytułu poręczeń i gwarancji udzielonych przez Miasto za okres od stycznia do 30 czerwca 2015 r.

W dziale 801, rozdział 80110, 80104, i 80110 zmniejszenie wydatków jednostek oświatowych o kwotę 31.300 zł, w związku z oszczędnościami wynikającymi z rozliczenia funduszu dodatkowego wynagrodzenia rocznego pracowników.

W dziale 853, rozdział 85311 zwiększenie wydatków jednostki Warsztat Terapii Zajęciowej o kwotę 14.500 zł, w związku ze zwiększeniem dochodów, o którym była mowa, z uzyskaną refundacją ze środków Powiatowego Urzędu Pracy.

W dziale 900, rozdział 90013 zwiększenie Wardaków inwestycyjnych o kwotę 8.000 zł z przeznaczeniem na zakup zbiornika bezodpływowego na potrzeby schroniska dla zwierząt.

W dziale 900, rozdział 90095 zwiększenie wydatków o kwotę 7.900 zł z przeznaczeniem na zakup usług związanych z bieżącym utrzymaniem urządzeń komunalnych oraz w dziale 926, rozdział 92601 zwiększenie wydatków o kwotę 175.000 zł, jako dopłata do Spółki białogardzki Ośrodek Sportu i Rekreacji na bieżące funkcjonowanie.

Przychody i rozchody budżetu pozostają bez zmian. Pozostałe załączniki mają związek z prezentowanymi zmianami dochodów i wydatków.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał czy są opinie Klubów Radnych?

Zgłoszeń nie było.

Dyskusja:

Radny J. Harłacz zapytał - czy Burmistrz posiada kosztorys inwestorski na schronisko? Jakie są koszty ostatecznie budowy tego Pańskiego schroniska, mówię pańskiego konkretnie? Czy jest jakiś punkt zaczepienia, bo ja nie chciałbym aby z sesji na sesję notorycznie przychodziły zapisy inwestycji schroniskowych. Konkretnie mnie interesuje schronisko, bo jeśli Pan ma na schronisko to ja zapytam za chwilę o BTBS i mieszkaniówkę. Kiedy Pan znajdzie środki na inwestycje remontowo-budowlane w naszych zakładach budżetowych? Proszę mi powiedzieć czy Pan posiada kosztorys inwestorski?

Radny R. Borkowski - powiedział, że tutaj jest dział nr 4280 i był zakup usług zdrowotnych i kwota 900 zł i teraz tej kwoty nie ma. Co się stało, że ona została zabrana? Czego dotyczy ten dział?

Burmistrz - odpowiedział, że nie ma takiego przedsięwzięcia, o którym mówi Pan Harłacz inwestycji pod nazwą schronisko dla zwierząt. Kupiliśmy nieruchomość, która ma jakieś obiekty, ma jakąś infrastrukturę i na zasadzie remontów i poprawiania tej infrastruktury zostało urządzone schronisko, czyli nie może Pan żądać ode mnie kosztorysu inwestorskiego, ponieważ takiej inwestycji nie ma. Jak będzie to Pan się dowie. Będzie wtedy kosztorys. Będzie wiadomo, że na wybudowanie jakiegoś obiektu, który będzie dotyczyło to będzie to kwota taka i taka. Jeszcze musi się Pan uzbroić w cierpliwość, jeżeli będzie decyzja o budowie schroniska to taka kwota będzie wtedy podana, tak samo jak przy każdej innej inwestycji.

Radny J. Haracz – ad vocem- Panie Burmistrzu jak byk tytułarnie jest schronisko dla zwierząt. Co znaczy, że nie ma takiej inwestycji? Jest ta inwestycja, bo jest zapisana w projekcie budżetu, więc proszę nie wprowadzać ani nas, ani mieszkańców tym bardziej w błąd. Czytać Pan nie potrafi, czy mam do Pana podejść?

Burmistrz – odpowiedział, pytał Pan o kosztorys, to jest tylko dział, paragraf gdzie się wpisuje pewne wartości. To jest tak samo prawda, jak 80.000.000 zł, które Pan wyczytał z naszych dokumentów, że tyle kosztuje budowa basenu, to jest taka sama prawda. Więc, jeżeli chodzi o inwestycję to jej nie ma.

Kupiliśmy nieruchomości i ta nieruchomości wyposażona jest w obiekty, które Pan widział i te obiekty wymagają pewnego udoskonalenia. Niech Pan ludzi nie wprowadza w błąd, bo nie ma żadnej inwestycji.

Radny J. Harłacz – ad vocem- Panie Burmistrzu nie powiedziałem, że basen będzie kosztował 80.000.000 zł, tylko wszystkie zobowiązania finansowe Miasta do 2028 roku i basen z odsetkami i wszystkie wcześniejsze kredyty to jest kwota 88.000.000 zł i to Pan wprowadza w błąd mieszkańców.

Skarbnik Miasta - powiedziała, że odpowiadając na pytanie Pana radnego Harłacza wytłumaczy, bo Pan tu czyta schroniska dla zwierząt, dział nazywa się Gospodarka Komunalna i Ochrona Środowiska natomiast rozdział to schroniska dla zwierząt i to jest rozdział 913 i wynika z klasyfikacji budżetowej, z rozporządzenia. Nie należy mylić tego, że to jest zadanie, tylko tam są wszystkie wydatki bieżące dotyczące prowadzenia schroniska.

Skarbnik Miasta - w odpowiedzi na pytanie dotyczące kwoty 900.000 zł z wydatków Radny wyodrębnił ją z wydatków, które dotyczą Straży Miejskiej. Jak już wcześniej była mowa, w związku z likwidacją jednostki wszystkie te wydatki zostały z tego planu ściągnięte i przeniesione na fundusz płac. Kwota 900.000 zł po zmianie 0 zł, czyli Straż Miejska w okresie kiedy funkcjonowała nie wydała tych środków, nawet złotówki na takie zadanie jak zakup usług zdrowotnych, dlatego nie pozostało nic w planie. Natomiast wszystkie pozostałe wydatki, które pozostały w planie to są wydatki, które zostały wydatkowane przez istniejącą Straż Miejską.

Radny T. Strząbala - powiedział, że ma pytanie o schronisko dla zwierząt i ok, to nie jest inwestycja, to jest powiedźmy urządzenie tego schroniska. Czy jest może jakiś plan tego urządzenia? Czy wiadomo jeszcze jakie są potrzeby? Może są jakoś kosztowo określone te potrzeby, żebyśmy tam mieli jakiś ogłód co jeszcze jest potrzebne i co musimy jeszcze ewentualnie zakupić?

Radny R. Borkowski - powiedział, że jest dział 757 Obsługa długu publicznego, tam jest minus 159.600 zł. Czy spłata tego długu przeciągnie się czasie?

Radny J. Andrysiak - powiedział, że ma pytanie dotyczące naprawy bramy. W tym przypadku akurat się udało bo ktoś uszkodził bramę i ważne, że środki zostaną zwrócone.

Od godziny 14⁵⁹ w sesji uczestniczył radny A. Milczarek.

Radny J. Andrysiak - powiedział, że kiedyś zgłaszał taką potrzebę dokonania zmiany organizacji ruchu na cmentarzu w Pękaninie. Radny powiedział, że uczestniczył w pogrzebie kolegi i samochodów było dosyć dużo. Panował bałagan w ruchu. Jedni skręcali w prawo, drudzy w lewo i w dalszym ciągu to jest nieuregulowane. Być może to jest wzięte pod uwagę w planie, ale Radny chciałby ewentualnie o tym przypomnieć.

Burmistrz poinformował – odpowiadając na pytanie radnego T. Strząbala o schronisko, to w tej chwili pracujemy nad koncepcją zagospodarowania terenu. Po opracowaniu tej koncepcji, podjęciu decyzji co z tym terenem, będziecie Państwo informowani. Do tej pory to jest na zasadzie takiej jak mówił wcześniej. Jest też inwestor zainteresowany częścią tego terenu około 3 hektarów. Prowadzone są rozmowy i w zależności od tego, jak będzie ta działka wyglądała, tak też będzie ta koncepcja zagospodarowania tego terenu.

Burmistrz - powiedział, że okazuje się, że to jest teren atrakcyjny i też dla inwestorów, bo jest dobry dojazd i trafostacja z odpowiednią mocą i możliwością zasilania urządzeń. Być może będzie tak, że Gmina Białogard pozyska dodatkowego inwestora, więc trochę czasu potrzebujemy na to, żeby to wszystko ustabilizować, unormować, podzielić, posprzątać, bo też część materiałów jest obcych na tym terenie.

Firmy, które nabyły te materiały muszą to zabrać stopniowo. Za chwilę 6 hektarów będzie zagospodarowanych i będzie wszystko wiadomo. Trochę cierpliwości i na pewno będziecie Państwo informowani o tym wszystkim.

Skarbnik Miasta - odpowiedziała, że jeżeli chodzi o wpływy z tytułu wypłat poręczeń i gwarancji to kwotę obniża się o 159.600 zł i pozostawia się w dalszym ciągu 455.259 zł ponieważ jest to kwota zabezpieczenia naszych potencjalnych wypłat poręczeń, których udzielaliśmy naszym spółkom komunalnym i innym jednostkom. To są kwoty przewidywane do ewentualnej wpłaty przez Miasto długu zaciągniętych przez te jednostki, gdyby one nie wywiązywały się ze swoich obowiązków.

To jest kwota zaplanowana do końca roku i w momencie, kiedy jednostki spłacają ten dług, dostajemy taką informację to możemy z budżetu uwolnić pewną kwotę środków, które już nie musi zabezpieczać od stycznia do czerwca. Ponieważ mamy już 1 lipca to ta kwota może zostać już ściągnięta. Uwalnianie kolejnych kwot związane jest z harmonogramami spłat kredytów przez jednostki, którym poręczaliśmy.

Radna B. Dragańska - zapytała czy w związku z tym, że Pan Burmistrz mówi, że ukazali się inwestorzy czy zamierza Pan albo ma Pan w planach część tej ziemi pod schronisko po prostu odsprzedać, czy wydzierżawić?

Radny J. Harłacz - powiedział, że dla uzupełnienia i Pan Burmistrz zapewne zapoznał się z protokołem pokontrolnym Powiatowej Inspekcji Weterynaryjnej, bo przecież nikt inny a Miasto wystąpiło czy też zakład budżetowy o rejestrację schroniska. Protokół pokontrolny wyraźnie mówi jakie trzeba wykonać prace aby te schronisko spełniało wymogi określone w rozporządzeniu. To moje pytanie nie jest bezzasadne pytając o kosztorys tejże inwestycji, bo na tym oczywiście nie poprzestaniemy i myślę, że Pan i do Pana w interpelacji się zwróciłem o dokumentację schroniskową, kosztorys inwestorski itd.

Radny – powiedział, potrzebuję po prostu te informacje a Pan niech nie wprowadza tutaj radnych w błąd, bo przecież wszyscy wiemy, że się tam buduje schronisko. Można pomóc zagospodarować ten teren co prawda, bo Państwo nawet nie macie wiedzy co w jakim momencie, gdzie i co macie uruchomić w tym schronisku. Nie macie żadnego planu, projektu. Jest po prostu bałagan. Nie chcę używać określonych, bliżej znanych mi słów. Ta inwestycja budowy schroniska ona jest. Co prawda etapowo finansowana, niewielkimi środkami ale daleka droga jeszcze do ukończenia, aby to schronisko spełniało określone wymogi.

Radny R. Borkowski - powiedział, że nie byłby przeciwny tej uchwale, gdyby nie te schronisko. Ze względu na to, że mamy kolejne wydatki na budowę schroniska, to tylko dlatego jestem przeciwny, a tak to wszystko co jest w tej uchwale to byłbym za ale ze względu na to, że jest tutaj kolejny wydatek, uważam że niepotrzebny, to będę przeciwny.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2015.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2015: za - 13, przeciw - 3, wstrzymało się- 4.

Rada Miejska Białogardu przyjęła uchwałę Nr IX/72/2015.

Ad 3. Zamknięcie Sesji.

O godzinie 15⁰⁶ **Przewodniczący Rady Miejskiej** wypowiedział formułę: „**Zamykam obrady IX Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu**”.

protokołowała: Joanna Kamińska